



**KAPITUŁA
GENERALNA**

2021 | KARMELICI
BOSI

Przesłanie 92. Kapituły Generalnej Zakonu Karmelitów Bosych

92. Kapituła Generalna Karmelitów Bosych odbyła się w „Domu La Salle” Braci Szkół Chrześcijańskich w Rzymie (Via Aurelia), w dniach od 30 sierpnia do 14 września 2021 roku. Zgromadziła ona 92 Ojców Kapitulnych i zaproszonych czterech braci zakonnych. Wsparcie techniczne i logistyczne zapewnili współbracia z Domu Generalnego oraz tłumacze. Nie było łatwo zebrać wszystkich uczestników Kapituły ze względu na różnego rodzaju środki zapobiegawcze rozprzestrzenianiu się Covid-19. Kapituła Generalna mogła się odbyć dzięki niestrudzonemu zaangażowaniu Definitorium i współbraci z Centrum Zakonu: uczestnicy Kapituły mogli przybyć do Włoch i dotrzeć we wskazane miejsce, z wyjątkiem czterech, którzy zostali zmuszeni do pozostania w swoich krajach i śledzili prace za pośrednictwem Zooma.

Złączeni w maryjnej formie życia chrześcijańskiego i pod płaszczem Dziewicy, czujemy się w jedno z wszystkimi i z każdym Karmelitą Bosym z osobna, obecnymi we wszystkich konwentach naszego Zakonu; jak również ze wszystkimi i każdą Karmelitanką Bosą, które zawsze towarzyszą nam w modlitwie i które ze szczególną intensywnością wspierały tę Kapitułę od jej przygotowań aż do dnia dzisiejszego, i z pewnością nadal się modlą, by dobre jej owoce dojrzewały na chwałę Boga i zbawienia świata. Cieszymy się, że możemy czuć się zjednoczeni z naszymi braćmi i siostrami, którzy przedłużają oddziaływanie naszego charyzmatu we wszystkich dziedzinach życia świeckiego. Nasze serce jest bliskie członkom instytutów zakonnych, które dzielą z nami duchowe dziedzictwo Karmelu Terezańskiego. Nie zapominamy także o członkach ruchów kościelnych związanych z naszym Zakonem. To z nimi wszystkimi odnajdujemy nasze miejsce w Kościele, aby coraz bardziej pogłębiać to, kim jesteśmy i móc sobie o tym mówić. Wspólnie pragniemy przesłać słowa zachęty i nadziei do pogubionego świata słowami Psalmu 121 (120), 7-8: „Pan cię uchroni od zła wszelkiego: czuwa nad twoim życiem. Pan będzie strzegł twego wyjścia i przyjścia teraz i po wszystkie czasy”.

Zwracamy się do wszystkich, którzy są z nami w jakikolwiek sposób zjednoczeni przez charyzmat, aby ich zapewnić, że współdzielimy także

odpowiedzialność myślenia o “ciele świata”, mając na myśli nauczanie Soboru Watykańskiego II, który uczy, by przeżywać “radość i nadzieję, smutek i trwogę ludzi współczesnych” przyjmując to jako “radość i nadzieję, smutek i trwogę uczniów Chrystusowych”¹. Waszą i naszą postawą w obliczu tego, co dzieje się na świecie nie jest „gromadzenie informacji lub zaspokojenie naszej ciekawości, ale chodzi o bolesną świadomość, o to, by odważyć się przemienić w osobiste cierpienie to, co się dzieje na świecie, a tym samym o rozeznanie, jaki wkład może wnieść każdy z nas”². „Świat płonie” – powiedziałyby Święta Teresa³ – i potrzebuje pokoju i radości pośród wielu perypetii: pandemia Covid-19 i jej niewiadome, różnego rodzaju kryzysy ekonomiczne, równowaga globalna w ciągłej dekompozycji, zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa narodów i powodowane przez nie ruchy migracyjne, itd.

Drodzy bracia i siostry, którzy uznajecie, że jesteście razem z nami pod płaszczem Dziewicy Maryi, czy mamy rozwiązanie, z którego moglibyśmy skorzystać? Naszym rozwiązaniem jest to, które wynika z naszego przebywania w obecności Pana, jak Abraham: „Chodź w mojej obecności i bądź nieskazitelny, chcę bowiem zawrzeć moje przymierze pomiędzy Mną a tobą i dać ci niezmiernie liczne potomstwo” (Rdz 17,1-2). Nie było więc kwestią rutyny, że naszym pracom towarzyszyła celebrowanie Eucharystii, wzywaniem Ducha Świętego i modlitwa Psalmami. To właśnie z pogłębiania naszej obecności przed Panem czerpie całe swoje znaczenie nasze bycie i nasze działanie w Kościele. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus podsumowała to w powiedzeniu „być miłością w sercu Kościoła”⁴. A przed nią św. Jan od Krzyża wskazywał, że „nie tylko wola Umiłowanego, lecz i sama miłość, w której jest zjednoczona, porusza ją we wszystkim i przez wszystko do miłowania Boga”. Z „rzemieślniczą” wytrwałością podobną do pszczoły, staramy się nie przestawać zbierać „ze wszystkich roślin” słodycz miłości, która sprawia, że staje się owocny nasz charyzmat, by „miłować Boga we wszystkim bez względu na to, czy jest to smaczne czy mdłe”⁵.

Zgłębianie tego elementu opisowego naszego charyzmatu zaangażowało w sposób zasadniczy naszą energię w czasie tej Kapituły. Nie mogło być inaczej, skoro było to jakby zakończenie sześciolatniego okresu (2015-2021), w którym z radością

¹ *Gaudium et Spes* 1.

² *Laudato si'*, 19.

³ *Dd*^V 1, 5.

⁴ *Manuskrypt B*, 3v^o.

⁵ Por. *PD* 27, 8.

proceedziliśmy w całym Zakonie refleksję nad pogłębieniem jego specyficznego miejsca w życiu i świętości Kościoła. Jednocześnie Kapituła stanowi punkt wyjścia dla perspektyw, jakie będą towarzyszyć nam w okresie, który jest przed nami. Po naszym przybyciu i w czasie Kapituły wszyscy odczuwaliśmy troskę, jaka ożywiła cały Zakon, począwszy od systematycznej lektury Konstytucji, która rozpoczęła się po Kapitulce Generalnej w 2015 roku. My wszyscy, pochodzący z okręgów, które nad tym pracowały, nieśliśmy w sercu odpowiedź, choć tylko częściową, na pytanie o znajomość naszej charyzmatycznej specyfiki w Kościele i o sposób dawania o niej wiarygodnego świadectwa w każdym kontekście, w którym żyjemy i pracujemy. Po zmanifestowaniu tego w naszym życiu, jak moglibyśmy mówić o tym językiem, który jest dziś zrozumiały? *Deklaracja o charyzmacie* jest dokumentem, który Kapituła przeanalizowała i zatwierdziła, aby zaproponować ją naszym współbraciom w perspektywie pogłębionego przyjęcia we wszystkich okręgach, wezwanych do uczynienia tego używając kryteria i metody lektury i rozumienia, interpretacji i asymilacji, w środowiskach ich życia i apostołatu.

Zaproszeni na Kapitułę goście, którzy mówili do nas i celebrowali z nami Eucharystię, zwrócili się do nas wyrażając zgodnie, każdy w sobie właściwy sposób, piękno i wymagania charyzmatu karmelitańskiego w dzisiejszym świecie. Słuchaliśmy ich wszystkich z głęboką uwagą. Przeżyliśmy moment kulminacyjny tego słuchania, ze względu na jego eklezjalny charakter, kiedy zostaliśmy przyjęci przez papieża Franciszka w Sali Klementyńskiej na prywatnej audiencji. W przemówieniu, które ma swoje korzenie z jednej strony w jego własnym magisterium, a z drugiej w naszym dziedzictwie duchowym, Ojciec Święty pokrótce nakreślił cechy karmelitów bosych, jakich Kościół oczekuje dzisiaj: zakonnicy uważni na znaki obecnego czasu⁶, karmelici pielęgnujący zmysł rozeznawania i niestrudzenie go praktykujący, świadkowie, którzy z radością nacechowaną poczuciem humoru ukazują to, czym żyją; a to wszystko wynika z kontemplacyjnej specyfiki, jaka rozkwita w duchowości przyjaźni z Bogiem i z ludźmi, a z przerażeniem patrzy na natrętą światowość, która niszczy wszystko, co napotyka na swojej drodze.

To tak jakby dziewięciu młodych zaproszonych z różnych regionów świata przygotowało nas wewnętrznie na słuchanie przesłania papieża, ponieważ oni skupili się na wierności modlitwie, na spójności między tym, co mówimy i tym kim jesteśmy, na prorockim wymiarze naszego życia w dzisiejszym świecie. Te głosy były potrzebne, by napełnić nas radością i utwierdzić nas w kierunku, w jakim zmierzała

⁶ Por. *Gaudium et Spes* 4.

nasza praca, zwłaszcza ta o charakterze doktrynalnym (*Deklaracja o charyzmacie*) i legislacyjnym (*Przepisy i Negotia*). Wystąpienie Ojca Míceál O'Neill, Przeora Generalnego OCarm., jeszcze bardziej nas w tym utwierdziło. Jego konferencja opierała się głównie na naszym wspólnym źródle, jakim jest Reguła, a także na świadectwach mówiących o naszych świętych rodzicach, Teresie od Jezusa i Janie od Krzyża, a także innych świętych i drogich nam mistrzach duchowych.

Z tego wszystkiego można wywnioskować, że ta Kapituła była Kapitułą słuchania. Z chronologicznego punktu widzenia zostaliśmy wprowadzeni w to słuchanie poprzez analizę stanu Zakonu, przedstawioną przez ustępującego Przełożonego Generalnego, O. Saverio Cannistra, w oparciu o jego dwunastoletnie doświadczenie w kierowaniu Zakonem. Wszyscy dziękujemy z całego serca jemu i Definitorium któremu przewodniczył; teraz do nas należy wyciągnięcie wniosków do dalszego działania. Wysłuchaliśmy także sprawozdania o sytuacji ekonomicznej, która wspiera funkcjonowanie naszego Zakonu. Dziękujemy naszemu Ekonomowi Generalnemu O. Paolo de Carli, nie tylko za wskazanie aktualnych wymagań ekonomicznych, ale także za ożywienie ducha solidarności w naszej rodzinie zakonnej oraz za zapał do pracy.

Czasami słuchanie głosów pochodzących spoza świata kościelnego raduje nas i pobudza. W ten sposób zabrzmiał w naszych uszach i wibrował w naszych sercach komunikat, że UNESCO przygotowuje się, aby umieścić na liście obchodów rocznicowych Teresę z Lisieux, z okazji 150. rocznicy jej urodzin w 2023 roku. My łączymy tę rocznicę z przypadającą w tym samym roku setną rocznicą jej beatyfikacji oraz z setną rocznicą jej kanonizacji w 2025 roku. Czyż nie powinniśmy w tych wydarzeniach odczytywać znaku, że nasze słuchanie winno obejmować wszystkie głosy, które wyrażają prawdę, piękno i dobro, wzięwszy pod uwagę, że mają one swój początek w Bogu i pochodzą z natchnienia Ducha Świętego? W tym znaczeniu wielopłaszczyznowe słuchanie głosu Boga Stwórcy, którego szmer przenika to wszystko, co umieszcza na tym świecie, wzywa nas do „ekologii integralnej”, ponieważ „wszystko się ze sobą łączy”: wsłuchiwanie się w wołanie ziemi i krzyk ludów, troska o środowisko i o człowieka, który jest obrazem Boga⁷. Słuchanie otwiera nam również oczy, abyśmy, wraz ze wszystkimi naszymi braćmi i siostrami, walczącymi niestrudzenie o ochronę życia i godności ludzkiej brali udział w zapobieganiu i zwalczaniu wszelkich nadużyć wobec osób małoletnich i osób bezradnych, o czym przypomniał nam O. Vincenzo Mancusi, ofmCap.

⁷ Por. D. GREINER, «Nous sommes tous de la terre. Une lecture de l'encyclique *Laudato si'*», in *Transversalités* n° 139 (2016/4), s.25-37.

Słuchanie bez granic powinno pociągnąć nas, na wzór naszej świętej Matki Teresy, do determinacji, by czynić to niewiele, co od nas zależy, aby zadowolić naszego Pana i pomóc Mu⁸. To właśnie kieruje nas ku przyszłości i zachęca do zdecydowanego poddania się kierownictwu naszego Ojca Generała Miguela Marquez Calle, którego dał nam Pan wraz z Definitorem. Ta determinacja odziedziczona od św. Teresy wzywa nas do życia naszym charyzmatem w różnych kontekstach, do których Pan nas wezwał i/lub posłał, umocnieni długą tradycją i ubogaceni nieprzerwaną rzeszą świadków wszystkich czasów, wszystkich obszarów kulturowych i w każdym wieku. W dzisiejszym świecie, z jego wyzwaniem i jego sposobami wyrażania, nieśmy Chrystusa, który w nas mieszka, angażując się w przymierze, które jest zawsze odnawiane przez Jego słowo, Jego sakramenty i Jego przyjaźń. Dzięki tej pełni, do której nieustannie dążymy, będziemy płonąć gorliwością, czyniąc naszymi słowa Teresy: „Idźmy razem, Panie; pójdę gdziekolwiek Ty pójdziesz”⁹.

Czujemy się wspierani przez Ducha miłości i prawdy. Wiemy, że towarzyszą nam nasze siostry Karmelitanki Bose, które zawsze są z nami w swojej codziennej ofierze i nieustannej modlitwie. Trwamy w komunii z naszymi braćmi i siostrami Karmelu Świeckiego, których towarzystwo nas raduje. Czujemy się wspierani przez braci i siostry, którzy dzielą z nami, na różne sposoby, dobra duchowe naszej wielkiej Rodziny karmelitańskiej. Nie zapominamy o tych wszystkich, do których Pan posyła nas bezpośrednio i w sposób pośredni. Niech błogosławieństwo udzielone przez Ojca Świętego uczestnikom Kapituły Generalnej rozciągnie się na nich wszystkich, abyśmy podtrzymywali razem żywy płomień miłości, którego Duch nigdy nie przestaje rozpalać, zarówno w celu oczyszczenia nas, jak i wspólnego przynoszenia owoców, których intensywność i zasięg zna tylko On!

Tłumaczenie z j. włoskiego: o. Grzegorz A. Malec OCD

⁸ Por. *Dd*^V 1, 2.

⁹ *Dd*^V 26, 6.